

Kazimierz Adamczyk

WŁADYSŁAW ZAMOYSKI I INSTYTUT „CZCI I CHLEBA”

Emigranci polscy okresu XIX wieku, skupieni we Francji, tworzyli liczne stowarzyszenia i organizacje, z których niewiele przetrwało do końca stulecia i działało nadal w XX wieku. Z istniejącej do dziś Biblioteki Polskiej dłuższy żywot miały: Zakład św. Kazimierza, Szkoła Polska na Batignolles, Stowarzyszenie Uczniów Szkoły Polskiej na Batignolles oraz Instytucja „Czci i Chleba”.

Stowarzyszenie Podatkowe zostało zorganizowane po ukazaniu się 2 marca 1862 roku odezwy do Polaków, zwanej „Aktem Założenia”. Jej sygnatariuszami byli: Bogdan Zaleski, Józef Dybowski, Karol Królikowski, Władysław Laskowicz i Artur Sienkiewicz. Pomysłodawcy instytucji utworzyli tzw. Wydział Tymczasowy z przewodniczącym Zaleskim, kasjerem Laskowiczem i kontrolerem Dybowskim na czele. Otrzymane pieniądze od podatników postanowiono podzielić w ten sposób, iż 1/4 sumy przeznaczono na fundusz żelazny, który miał być lokowany na rachunku bankowym, a pozostałe 3/4 służyły do przekazania na emerytury, zasiłki i stypendia. W sierpniu 1862 roku powstała Komisja Weteranów, do której weszli: Józef Zaleski, Teofil Januszewicz, Józef Święcicki, Sylwester Staniewicz i Rufin Piotrowski. W listopadzie 1864 roku istniejące Stowarzyszenie Podatkowe zmieniło nazwę na Instytucję „Czci i Chleba” (*panis bene merentium*). Podstawowym celem instytucji było udzielanie pomocy materialnej w postaci pensji emerytalnej lub wsparcia zasłużonym w sprawie narodowej Polakom, przede wszystkim uczestnikom powstania listopadowego. W dalszej kolejności, w zależności od środków pieniężnych wspomagano wdowy i fundowano stypendia dla uczącej się i studiującej młodzieży¹. Do roku 1884 funkcję pierwszego prezesa instytucji piastował Bohdan Zaleski. Po

¹ J. Skarbek, J. Ziółtek: *Wstęp*: W: *Katalog rękopisów Biblioteki Polskiej w Paryżu*. T. V: Instytucja „Czci i Chleba” Nr 664-775, Lublin-Paryż 1990, s. 9; W. Mickiewicz, *Emigracja polska 1860-1890*, Kraków 1908, s. 127-129.

nim godność tę sprawowali kolejno: Karol Chobrzyński, Władysław Laskowicz, Tadeusz Błociszewski, Aleksander Straszewicz, Józef Rustejko, Władysław hr. Zamoyski i Władysław Strzembosz.

Członkami założycielami stowarzyszenia byli ci, którzy podpisali akt założycielski z 2 marca 1862 roku i akt z 1870 i 1874 roku, a także wszyscy żyjący, którzy złożyli skapitalizowany podatek oraz ci podatnicy, którzy opłacili w ciągu dwudziestu lat podatek roczny w wysokości 12 franków². Członkiem założycielem mogła zostać również osoba wnosząca kapitał dający najmniej 20 franków rocznego dochodu. Zasoby stowarzyszenia składały się z dorocznego dobrowolnego podatku, z dochodu od funduszu żelaznego, z datków jednorazowych oraz z zapisów i darów.

Liczebność członków instytucji w ciągu siedemdziesięciu lat istnienia wahała się. Na początku, od roku 1862 do 1870, nastąpił gwałtowny przyrost liczby członków stowarzyszenia do 1200 osób płacących podatek. Na przełomie wieków XIX i XX liczba członków zmalała tak, że przed I wojną światową było tylko 200 płacących składki. Większość – 3/4 członków instytucji – mieszkała we Francji, pozostali rozsiani byli po całym świecie oraz mieszkali na ziemiach polskich pod zaborami. Należności składane przez podatników wahały się od 1 do 300 franków, lecz przeciętne sumy oscylowały w granicach od 2 do 24 franków. Wpływały one w ratach rocznych, półrocznych i kwartalnych. W 1862 wpływy z podatku wynosiły 16420 franków z czego przyznano 10 stypendiów – 6 dla chłopców i 4 dla dziewcząt i pensje emerytalne. Rok następny przyniósł 18000 franków dochodu, co pozwoliło na udzielenie 93 zapomóg i na przekazanie 550 franków do kraju. W 1864 roku nastąpiła pierwsza kapitalizacja wkładów. Inicjatywę dał Albin Januskiewicz, potem Władysław Laskowicz, a trzecim był założyciel – Królikowski. Wśród dziesięciu innych wkładów złożonych do końca roku, warta odnotowania była donacja majora Feliksa Blizińskiego, który czwartą część swojej pensji emerytalnej przeznaczył na skapitalizowanie 30 franków podatku. W roku 1866 fundusze i wpływy były na tyle dobre, że spowodowało to wyłonienie tzw. „kandydatów do emerytury”. Była to grupa 12 osób z połową pensji. Oprócz tego Komisja Weteranów zaopiniowała dopłaty dla pobierających emerytury za posiadanie krzyża srebrnego *Virtuti Militari*. W tymże roku powołana została Rada Nadzorcza Majątkowa w składzie: gen. Władysław Zamoyski – przewodniczący oraz jako członkowie dr Seweryn Gałęzowski, Kazimierz Wołowski, Karol Chabrzyński i sekretarz Eustachy Januskiewicz. Z jej to inicjatywy wszystkie kapitały przeszły na własność Instytucji „Czci i Chleba” i zostały złożone w *Credit Foncier de France* na rachunku kredy-

²J. Skarbek, J. Ziółek: op. cit, s. 12-13.

towym pod numerem 10 294. W lutym 1866 roku stowarzyszenie uzyskało pozwolenie na składanie wszystkich papierów publicznych i wartościowych na oprocenowanie konta. Spowodowało to, iż rok później fundusz żelazny wynosił 100000 franków. W styczniu 1867 roku Rada Nadzorcza w wyniku uchwały postanowiła, że cały zebrany majątek instytucji będzie mógł przejąć tylko i wyłącznie Rząd Niepodległej Polski³.

Przy końcu siódmej dekady XIX w. fundusz żelazny i kapitały stowarzyszenia przyniosły przeszło 5000, a podatek 15 000 franków dochodów. Od tej chwili podatek będzie mała i nie będzie głównym źródłem dochodu. Z tego też powodu Karol Królikowski opracował w marcu 1870 roku akt notarialny, który miał dać instytucji pewniejsze ramy organizacyjne. Akt ten zakładał dożywotność prezesa Rady, jego prawo wnoszenia ustaw dotyczących Rady, napisania statutu instytucji dającego podstawy organizacyjne i finansowe. Prace nad statutem stowarzyszenia nie przerwały walki Komuny Paryskiej i został on zarejestrowany 28 marca 1870 roku. W myśl statutu postanowieniem instytucji było niesienie pomocy i „radzenie potrzebom emigracji polskiej”, a fundusze na ten cel miano pozyskiwać w drodze subskrypcji zwane podatkiem dobrowolnym. W dalszej części statutu zostały przedstawione zasady organizacyjne stowarzyszenia. Najważniejszą rolę odgrywała Rada złożona z 15 członków, dzieląca się na sekcje: służby, weteranów i kontroli finansów. Rada powoływała prezesa, dwóch wiceprezesów, kasjera, kontrolera i sekretarza. Rada instytucji zbierała się w Bibliotece Polskiej przy Quai d’Orleans 6, gdzie również mieściło się archiwum i dokonywano wypłaty pensji i stypendiów. Tak uchwalony statut dotrwał do 1874 roku, kiedy to zmieniona wersja została przyjęta przez Radę 31 maja.

Nie była to jednak ostatnia poprawka. Następnej dokonano w maju 1903 roku. Ustawa składała się z 29 artykułów zebranych w 5 działach, które zatytułowano: *Cel, Zasoby, Używanie dochodów, Fundusz żelazny i Zarząd*. Podobnie jak w ustawach z 1862, 1870 i 1874 roku określono cel stowarzyszenia, w myśl którego miał on: „nadawać w obrębie swych zasobów pensje emerytalne lub wsparcie zasłużonym w sprawie narodowej Polakom, tj. starcom, kalekom i w ogóle rodakom, których zasługi i położenie uzna za godne uwzględnienia – oraz – przychodzić z pomocą wdowom i sierotom zasłużonych Polaków, bądź wspierając pierwsze, bądź wyznaczając bursy dla kształcącej się młodzieży”⁴. Stan majątkowy Instytucji kształtowały wpływy z dorocznego dobrowolnego podatku, z przychodu do funduszu żelaznego, z datków jednorazowych oraz zapisów i darów⁵. Artykuł 4 tegoż działu przyznawał

³ Ibidem, s. 14-15.

⁴ Rękopis Biblioteki Kórnickiej 219 996, Ustawa Instytucji „Czci i Chleba” z 17 maja 1903 roku.

⁵ Ibidem, s. 7.

prawo członka – założyciela wszystkim, którzy podpisali akty z trzech wymienionych lat oraz tym, którzy wnieśli skapitalizowany podatek. Natomiast po uchwale Rady mogli zostać członkami – założycielami wszyscy, którzy opłacili w ciągu przynajmniej dwudziestu lat 12 franków rocznego podatku oraz ci, którzy wnieśli naraz kapitał dający 20 franków rocznego dochodu⁶. W trzecim dziale omówiono przeznaczenie tak zgromadzonych funduszy. Z wpływów 1/4 części miał stanowić podstawę nienaruszalnego Funduszu Żelaznego, a 3/4 przekazywano na wypłatę emerytur, pomocy dla wdów i na stypendia dla młodzieży. Sumy przeznaczane na Fundusz Żelazny miały być umieszczane w papierach wartościowych. Dział piąty przedstawiał zadania, prawa i obowiązki zarządu Instytucji⁷. Na jego czele stała Rada złożona od 9 do 15 członków założycieli. Dzieliła się ona na komisje: administracyjną, weteranów i kontroli funduszy. Rada na okres czteroletni mianowała prezesa, wiceprezesa administratora delegowanego i sekretarza. Administrator delegowany zajmował się sprawami pieniężnymi instytucji. Do jego zadań należało: przyjmowanie podatku, ofiar, darów i wszelkich wpływów pieniężnych; wypłacanie uchwalonych wydatków; wpłacanie i wypłacanie pieniędzy na rachunkach terminowych i wykupywanie dla stowarzyszenia papierów wartościowych. Czynności te wykonywał samodzielnie, natomiast specjalne upoważnienie Rady pozwalało mu na wycofywanie papierów wartościowych, kupowanie i sprzedawanie ruchomości i nieruchomości, zamienianie papierów na okaziciela na papiery imienne lub odwrotnie i przyjmowanie darów na inne cele⁸.

Zebrania zwykle Rady odbywały się przynajmniej raz na kwartał, a w sprawach szczególnej wagi na wniosek prezesa lub trzech członków zwoływano Walne Zebranie. Uchwały posiedzeń zwykłych stawały się prawomocne, gdy głosowała za nimi większość członków Rady, a uchwały walne przechodziły przy większości 2/3 głosów członków obecnych na zebraniu, przy czym większość winna była wynosić przynajmniej 3/4 głosów wszystkich, czyli nie mniej niż 30, wezwanych członków⁹. Pracę Rady precyzował regulamin wewnętrzny zarządu przyjęty 25 listopada 1906 roku. W myśl artykułu 2 prezes, wiceprezes, administrator i sekretarz stowarzyszenia stanowili jego biuro, a obrady, korespondencja i rachunkowość były prowadzone w języku polskim. Za swoją pracę zarząd nie otrzymywał jakiegokolwiek wynagrodzenia pieniężnego. Komisje składały się z trzech członków Rady. Komisja Administracyjna zajmowała się korespondencją, a jej członkiem niezbędnym był sekre-

⁶ Ibidem, s. 8.

⁷ Ibidem, s. 9.

⁸ Ibidem, s. 10.

⁹ Ibidem, s. 11-16.

tarz. Jemu też podlegało archiwum instytucji. Druga z komisji – weteranów przyjmowała podania o przyznanie emerytur i rent oraz zapomóg i wpisywała na listę kandydatów petenta. Trzecia komisja – finansowa trzymała pieczę nad funduszami instytucji, a jej przewodniczącym był administrator. On to na początku każdego roku przedstawiał sprawozdanie finansowe. Głosowania na posiedzeniach Rady odbywały się jawnie lub za pomocą kartek¹⁰. Statut instytucji z 30 czerwca 1912 roku potwierdzał raz jeszcze wszystkie punkty ustawy z 1903 roku i obowiązywał do końca istnienia Instytucji „Czci i Chleba”¹¹.

Szczególnie trudnym okresem dla stowarzyszenia były lata Komuny Paryskiej. W tym czasie zmarł założyciel Instytucji Karol Królikowski, który dysponował majątkiem. Po uregulowaniu postępowania spadkowego i własnościowego fundusze wróciły ponownie do organizacji. W grudniu 1871 roku powstała, w miejsce wydziałów służby i weteranów, Komisja Tymczasowa, działająca do czasu powołania nowej Rady. Zajęła się ona sprawdzeniem rachunków od początku stowarzyszenia do grudnia 1871 roku. Sprawozdanie finansowe opublikowane w maju 1872 roku przez nową Radę przyniosło pozytywne wyniki za lata 1869, 1870 i 1871 i świadczyło o ciągłości istnienia Instytucji. Jej byt zabezpieczała i umacniała ustawa z 1874 roku. Oprócz corocznych wpływów z podatku Instytucja korzystała finansowo z kilku funduszy. Pierwszym była kwota przeznaczona na pomnik Klaudyny Potockiej. Jednak do wybudowania jego nie doszło, a sumę dołączono do funduszu żelaznego. Dochody od tego kapitału były przeznaczane na zapomogi dla dzieci emigrantów praktykujących w rzemiośle. Każdorazowo, poczynając od 1875 roku do wybuchu I wojny światowej, korzystali z niej na przemian dziewczęta i chłopcy na emigracji lub w kraju¹².

Wacław Mańkowski był ofiarodawcą drugiego funduszu specjalnego. Powstał on w wyniku złożenia 8000 rubli w listach zastawnych Bessarabsko-Taurydzkiego Ziemstwa. Ze względu na miejsce zamieszkania i posiadania majątku przez ofiarodawcę w zaborze rosyjskim fundusz istniał pod inicjałami W.M. Zapis Mańkowskiego był traktowany oddzielnie od dochodów Instytucji i zawierał klauzulę, według której tylko część była przeznaczana na wypłacanie emerytur dla weteranów powstania listopadowego, pozostałość na powiększenie kapitału. Od 1896 roku 1/4 funduszu Mańkowskiego była oddawana na powiększenie kapitału, a 3/4 na wsparcie finansowe dla studiującej młodzieży. Dotyczyły to szczególnie studentów szkół

¹⁰ Biblioteka Kórnicka 219 426, Regulamin Wewnętrznej Instytucji „Czci i Chleba” z 30 czerwca 1906 roku, s. 5-8.

¹¹ Biblioteka Kórnicka 219 428, Statut Instytucji „Czci i Chleba” z czerwca 1912 roku, s. 1-7.

¹² J. Skarbek, Z. Ziółek, op.cit., s. 14-15.

technicznych. Mańkowski licząc się z odzyskaniem przez Polskę niepodległości sędował na Instytucję „Czci i Chleba” prawem dysponowaniem funduszem. Postanowienia te podpisano 12 kwietnia 1885 roku i wypełniano je, po śmierci fundatora w styczniu 1904 roku, do wybuchu I wojny światowej i po jej zakończeniu¹³.

Trzeci fundusz powstał z inicjatywy Józefa Kasparka, który nie mógł zapisać w darze pieniędzy Uniwersytetowi Jagiellońskiemu i ofiarował je w 1888 roku trzem członkom Instytucji – prezesowi Władysławowi Laskowiczowi, wiceprezesowi Feliksowi Michałowskiemu i członkowi Rady – Dionizemu Zalewskiemu łącznie w wysokości 300 obligacji kolei żelaznej Lyońskiej oraz inne walory na sumę 12000 franków. Pierwsza część funduszu przeznaczona była każdorazowo na stypendia dla dwóch studentów wydziału medycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, a pieniądze dla stowarzyszenia. Z donacją związane były pewne trudności po śmierci w 1891 roku pierwszego z dyspozytariuszy prezesa Laskowicza i w 1893 roku drugiego z obdarzonych Feliksa Michałowskiego. W międzyczasie zmarł również fundator. Roszczenia do funduszy mógł wysuwać syn Michałowskiego – Paweł, jednak zrzekł się on ich notarialnie. W tej sytuacji spadkobiercami zostali Dionizy Zalewski i nowy prezes Tadeusz Błociszewski. Oni to razem z administratorem Józefem Gałęzowskim oraz egzekutorem testamentu notariuszem Hatinem przenieśli pieniądze na rachunek Instytucji „Czci i Chleba” i zrzekli się do nich wszelkich pretensji. Uroczyście na posiedzeniu Rady w październiku 1893 roku członkowie potwierdzili przejęcie donacji Józefa Kasparka jako kolejnego funduszu specjalnego¹⁴.

Te trzy fundusze były podstawowymi, lecz nie jedynymi, z których Instytucja czerpała dochody. Jednym z nich był fundusz utworzony przez marszałka Wydziału Krajowego Galicji dr. Zyplikiewicza. Wysyłał on każdego roku 3000 złotych reńskich z przeznaczeniem na pensje dla weteranów powstania listopadowego. Stowarzyszenie podatkowe było depozytariuszem fundacji Pelagii Russanowskiej, zmarłej w Krakowie w 1863 roku. Przeznaczyła ona po śmierci „na utworzenie zakładu ku wspieraniu inwalidów polskich, którzy poświęciwszy wszystko dla dobra narodu, nie mają sposobu utrzymania” 100 000 franków. Po początkowych perturbacjach z władzami austriackimi kurator spadku Piotr hr. Moszyński porozumiał się z prezesem Instytucji „Czci i Chleba” Bohdanem Zaleskim, by Rada udostępniła listę weteranów powstania 1831 roku. Do 1875 roku z czterdziestu przedstawionych kandydatów wybrano ośmiu najbardziej zasłużonych, którym płacono rocznie 600 franków emerytury¹⁵.

¹³ Ibidem, s. 17.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Ibidem, s. 19.

Po pomnożeniu funduszu w 1886 roku liczba otrzymujących zapomogi została zwiększona do 11 i objęła także emigrantów z 1848 i 1863 roku, tak iż w miejsce zmarłego pensjariusza wskazywano nowego potrzebującego. Kuratorem funduszu Pelagii Rusanowskiej po śmierci hrabiego Moszyńskiego został jego syn – Jerzy. Za jego to kadencji w 1901 roku wypłacono jeszcze 9 zapomóg dla emerytów powstania listopadowego, a w 1908 roku pensję pobierali: Władysław Byleski, Bohdan Zaleski, Ludwik Nabelak i Józef Kownacki zamieszkały z Joinville-le-Pont¹⁶.

W depozycie od 1886 roku znalazł się tzw. fundusz rumuński, który stanowił część środków zebranych na szkołę polską w Jassach. Przekazał go pełnomocnik Biblioteki Polskiej w Rumunii dr Julian Łukaszewicz. Stowarzyszenie podatkowe miało do rozdysponowania 3800 franków dochodu od kapitału, a jego przeznaczenie nie miało określonego celu¹⁷.

Stowarzyszenie rozporządzało również funduszem pułkownika Zabłockiego, którego roczny dochód przynosił 800 franków, z przeznaczeniem na pensje dla całej emigracji politycznej.

Z innych warto wymienić fundusz Z.C. (dr. Zygmunta Celichowskiego), który dawał procenty do funduszu żelaznego. Również emeryci byli dobrodziejami Instytucji. Jednym z nich był Julian Artwiński zmarły 3 października 1911 roku. Rok wcześniej podarował on sumę 5000 franków¹⁸.

Na początku wpływy od kapitałów Instytucji „Czci i Chleba” wynosiły 16 000 franków, a uprawnionych do pobierania pensji emerytalnych około 100 osób. Dokładne dane podawały publikowane co roku sprawozdania finansowe.

Pierwsze z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych informowały o powolnym przyroście funduszy, aż do sumy 100 000 franków. Pieniądze te podzielono i wpłacono na rachunki bankowe i papiery giełdowe, a część została przeznaczona na pensje emerytalne. Z czasem po otrzymaniu kilku funduszy specjalnych, instytucja w ogłaszanych drukiem sprawozdaniach wyszczególniała dokładnie stan finansowy stowarzyszenia. Przykładowo w roku 1909 miała ona następujące dochody: od kapitałów 16 619 franków 86 centimów, z podatku 1420 franków 20 centimów, z czego po odliczeniu czwartej części na kapitalizację wydano 8137 franków 50 centimów na pensje dla emerytów, 1150 franków na pensje dla wdów po weteranach, 2400 franków jako subwencje dla Zakładu św. Kazimierza i 1027 franków na koszt administracji¹⁹.

¹⁶ Ibidem, s. 19.

¹⁷ Ibidem, s. 20.

¹⁸ Rękopis Biblioteki Kórnickiej 7721, Sprawozdanie Instytucji „Czci i Chleba” z roku 1911, Paryż 1912, k. 31-32.

¹⁹ Ibidem, k. 34-37.

W drukowanym sprawozdaniu z 1911 roku wykazano dochodu z papierów wartościowych 17 605 franków 72 centymy, a z podatku 1428 franków 5 centymów. Na emerytury i zapomogi wydano 9075 franków, wdowom po weteranach przeznaczono 1300 franków, Zakładowi św. Kazimierza przekazano 2400 franków, a koszty administracyjne pochłonęły sumę 1202 franków 14 centymów. Na dochody te składało się 227 podatników, a korzystało 55 emerytów i 7 wdów po nich²⁰. Instytucja działała do 1932 roku, z przerwą na I wojnę światową. Po konsultacjach z Ambasadą Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu ostatni członkowie zarządu Instytucji „Czci i Chleba”²¹ prof. Edward Pomian-Požerski i dr med. Ludwik Górecki przekazali rządowi Rzeczypospolitej Polskiej pokaźną sumę liczącą sto kilkadziesiąt tysięcy franków jako pozostałość w kasie instytucji.

Wśród kolejnych prezesów Instytucji „Czci i Chleba” na początku XX wieku stanął Władysław hr. Zamoyski²². Został wybrany na to stanowisko w 1907 roku i zgodnie ze statutem sprawował je cztery lata, czyli do 1911 roku. Dłużej, bo do chwili śmierci, był członkiem Rady Administracyjnej Stowarzyszenia. Jego hojność w niesieniu pomocy Polakom na obczyźnie była znana już wcześniej. Jako podatnik i członek władz Instytucji udzielał się w niej od lat osiemdziesiątych XIX wieku. Do niego w 1885 roku zwróciło się o przedstawienie jako kandydatów do emerytur jedenastu Polaków – powstańców zamieszkałych w Poitiers i okolicy. Były to osoby różnej profesji utrzymujące liczne, wielodzietne rodziny. Takim jak Józef Rakowski, Antoni Kosiński i Bijak rząd francuski wypłacał co miesiąc żołąd w wysokości 25 franków, lecz w miarę postępu czasu jego wielkość ulegała ciągłemu zmniejszaniu. Stąd ich prośba o wsparcie finansowe²³. Swoją prośbę kierowała także wdowa po kapitanie Rostkowskim niejaka Mazurkiewicz, były tam również prośby garbarza z Poitiers-Jankusa i robotnika kolei Ludwika Chrzanowskiego. Na ręce hrabiego Zamoyskiego podania skierowali Antoni Wiciejewski oraz córki Leona Mazurkiewicza, Maria i Augustyna. Panny Mazurkiewicz jak wynikało z prośby „znajdują się w położeniu bardzo smutnym i pracują o ile siły pozwalają, dla zarobku u krawca” w Paryżu. Ich prośba nie została jednak uwzględniona przez stowarzyszenie, gdyż nie znalazły się one w wykazie emerytów. Prośba Wiciejewskiego została spełniona i od 1908 roku otrzymywał on roczną emeryturę w wysokości 200 franków. Na liście do hrabiego znajdowało się nazwisko Jarockiego, emigranta

²⁰ Ibidem, k. 38.

²¹ Ibidem, k. 39.

²² M. Gmurczyk-Wrońska: *Polacy we Francji w latach 1871-1914. Społeczność Polska i jej podstawy materialne*. Warszawa 1996, s. 159-160.

²³ Ibidem, s. 92.

z 1863 roku. Był on nauczycielem języka niemieckiego w liceum w Poitiers. Jednak jako posiadającemu utrzymanie nie udzieliło stowarzyszenie wsparcia finansowego.

Podobnie było z praktykującym lekarzem w Mirebeau, Aleksandrem Niezabitoskim – weteranem powstania listopadowego²⁴. Z listą do hrabiego związane były losy Józefa Hebdanka Wielobyckiego powstańca z 1863 roku. Wielobycki wielokrotnie pisał do Zamoyskiego z prośbą o emeryturę od stowarzyszenia „Czci i Chleba”. Jego żona Michalina w liście do córki Władysława Mickiewicza w 1913 roku skarżyła się, że „Ci co się uważają za Polaków odmawiali emerytury weteranowi polskiemu, który dwukrotnie był na wygnaniu, a razem lat 17, a dziś na starość chory i bez środków. Jedyne dziś jego majątek paszport banicyjny od rządu moskiewskiego”. Pomimo tego prośba Wielobyckiego nie znalazła uznania w stowarzyszeniu i nie otrzymał on wsparcia finansowego²⁵.

²⁴ Ibidem, s. 118.

²⁵ Ibidem, s. 160-161.